

## O Annie

Zdzisława Sośnicka

Gdy zobaczę Ciebie kiedyś jeszcze  
Czy mi nie zabraknie wtedy słów  
Raz widziałam Ciebie na koncercie  
Lecz porwał Cię tłum  
Uniósł w noc

Czy mnie słyszysz  
Tam, gdzie teraz jesteś  
Anno, moja siostró dawnych dni  
Weź go sobie, kiedy tylko zechcesz  
On nie wart był Ciebie i mnie

Tak mi żal  
Tej mansardy, której sięgał...  
I starej sofy twardej  
Tej, na której się płynęło w noc  
Długo w noc

Dom, dom jak zamek  
Ktoś...  
Pomyłonych, lat zielonych żal

Czy mnie słyszysz  
Tam, gdzie teraz jesteś  
Anno, moja siostró dawnych dni  
Weź go sobie, jeśli mi nie wierzysz  
Anno...

Dziś mi tak bardzo, bardzo brak  
Przysiąg, które miały dziwną moc  
Przy świecach, co łązy lały  
Przez las czarny po swój los się szło  
Tak się szło

Tak bym chciała Ciebie znów zobaczyć...